Uzasadnienie

do uchwały Rady Miasta Brzeziny w sprawie skargi Pani Joanny Chądzyńskiej – Bieniek na dyrektora Miejskiej Krytej Pływalni w Brzezinach.

W dniu 10 marca 2009 r. do Burmistrza Miasta Brzeziny wpłynęło pismo Joanny Chądzyńskiej – Bieniek zam. w Koluszkach ze skargą na postępowanie dyrektora Miejskiej Krytej Pływalni w Brzezinach Pana Sławomira Sztylera.

Komisja Rewizyjna wnioskuje o uznanie skargi za zasadną.

Rozpatrując sprawę skargi Joanny Chądzyńskiej – Bieniek, komisja odbyła 4 posiedzenia, w tym wyjazdowe do Miejskiej Krytej Pływalni.
Po zapoznaniu się ze skargą, komisja wnioskowała o zabezpieczenie nagrania z kamer monitoringu na pływalni, z dnia 7 marca b.r., około godz. 10-tej, celem zapoznania się z przebiegiem incydentu.
Nagranie okazało się jednak mało przydatne, gdyż nie obejmowało miejsca zdarzenia.
Komisja przesłała skargę dyrektorowi pływalni Sławomirowi Sztylerowi, celem zapoznania się z treścią skargi i ustaliła terminarz spotkań ze stronami i świadkami zdarzenia. W trakcie posiedzeń zebrane zostały informacje ustne od dyrektora Sztylera, dwóch świadków omawianej sytuacji oraz od skarżącej się Joanny Chądzyńskiej – Bieniek i uczestniczącego w zdarzeniu jej małżonka Rafała Bieńka.
Poproszono, aby dyrektor Sławomir Sztyler złożył wyjaśnienie na piśmie o przebiegu konfliktu.

Po przeanalizowaniu zebranych informacji, komisja stwierdza, co następuje:

1. Zajęcia zorganizowanej grupy kandydatów na ratowników, które prowadził w dniu 7 marca 2009 r. (sobota) od godz. 9-tej dyrektor Sztyler, zazębiły się z godzinami przeznaczonymi dla klientów indywidualnych, co niewątpliwie utrudniało korzystanie przez nich z pływalni. Nie stwierdzono, aby klienci zostali o zajęciach zorganizowanych na pływalni poinformowani. Informacja o takim utrudnieniu powinna być umieszczona w widocznym miejscu przy wejściu na pływalnię, w tygodniku BIS czy na stronie internetowej pływalni.

2. Komisja uznała, że zdarzenie miało charakter konfliktu, trudnego do rozwiązania dla obu stron. Żadna ze stron nie zamierzała ustąpić. Doszło do zaostrzenia sporu pomiędzy małżonkami Bieńków a dyrektorem Sztyletem.
Zdaniem komisji, od osoby zarządzającej jednostką organizacyjną, należy jednak wymagać umiejętności właściwego rozwiązywania powstałych konfliktów w miejscu pracy. W ocenie komisji, dyrektor nie zapanował nad emocjami i dopuścił do eskalacji napięcia z klientami pływalni.

3. Błędem dyrektora jest także doprowadzenie do publicznego rozwoju nieporozumienia i następnie do zaostrzenia go, poprzez wydanie przez niego ratownikom polecenia usunięcia małżeństwa Bieńków z pływalni. Zdaniem komisji należało prowadzić rozmowę w innym miejscu niż na oczach innych użytkowników pływalni, a zwłaszcza młodzieży. Było to niewychowawcze.

4. W świetle sytuacji finansowej pływalni i dla promowania jej usług, nie można prowadzić polityki konfliktu z klientami, ale dbać o poprawę jej wizerunku.

5. Komisja nie jest w stanie jednoznacznie stwierdzić, że doszło do naruszenia czyjejkolwiek nietykalności osobistej, ze względu na rozbieżność wyjaśnień stron i świadków zdarzenia oraz ze względu na nieprzydatność do ustalenia przebiegu zdarzenia nagrania z kamer monitoringu na pływalni.

6. Komisja zdaje sobie sprawę z obowiązku zachowania porządku i dyscypliny w takim miejscu jak pływalnia, jednak uznaje, że metody egzekwowania uprawnień regulaminowych dyrektora były nieadekwatne do zaistniałej sytuacji i wykraczały poza zasady współżycia społecznego.

W związku z powyższym Komisja uznaje skargę Joanny Chądzyńskiej – Bieniek za zasadną.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Krzysztof Kotynia